

Sygn. akt I Ns 299/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Maria Prus

Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Aleksandra Suchodolska

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2021 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku E. D.

z udziałem Z. R. (1) i M. T.

o stwierdzenie nabycia spadku po L. J.

### **postanawia:**

I. stwierdzić, że spadek po L. J., córce P. i M., zmarłej dnia 24 lutego 2019 roku w L., mającej ostatnio miejsce zwykłego pobytu w L., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 sierpnia 2012 roku Repertorium A(...), sporządzonego przed notariuszem A. D., otwartego i ogłoszonego na posiedzeniu jawnym w dniu 10 maja 2019 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 330/19 oraz na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 30 sierpnia 2012 roku, otwartego i ogłoszonego na posiedzeniu jawnym w dniu 4 października 2021 roku, nabyli Z. R. (1), syn H. i M. oraz E. D., z domu R., córka H. i M. po 1/2 (jednej drugiej) części każde z nich;

II. stwierdzić, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 299/21

## UZASADNIENIE

### **postanowienia z dnia 15 grudnia 2021 roku**

Wnioskiem z dnia 8 kwietnia 2019 roku E. D. wniosła o stwierdzenie, że spadek po L. J., zmarłej w dniu 24 lutego 2019 roku, ostatnio stale zamieszkałej w L., nabyli w równych częściach 1/2 całości: E. D. oraz Z. R. (1).

(wniosek o stwierdzenie nabycia spadku – k. 3-5; uzupełnienie wniosku k. 11)

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2019 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki M. T., zstępną J. J. (brata zmarłej).

(postanowienie k. 26v)

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2019 roku Sąd stwierdził nabycie spadku po L. J., zgodnie ze złożonym wnioskiem

–

na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 sierpnia 2012 roku, sporządzonego przez notariusza A. D. numer Repertorium A(...).

(postanowienie k. 43)

Na skutek apelacji uczestniczki M. T., Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W uzasadnieniu wskazano, że Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę ponownie w pierwszej kolejności podejmie z urzędu działania zmierzające do ustalenia, gdzie znajduje się oryginał dokumentu zatytułowanego (...), którego kopia została dołączona do apelacji uczestniczki. Ponadto określono, że sąd przeprowadzi postępowania dowodowe (zarówno w zakresie wynikającym z wniosków dowodowych zgłoszonych przez osoby biorące udział w sprawie, jak i ewentualnie z urzędu), na okoliczność czy zostały już ujawnione w sprawie wszystkie testamenty L. J., czy dokumenty sporządzone własnoręcznie przez L. J. mają charakter testamentów (czy zostały sporządzone przez spadkodawczynię z wolą testowania), a także - mając na względzie zarzuty zgłaszane przez skarżącą - kiedy zostały one sporządzone. Sąd Okręgowy wskazał również, że sąd oceni ważność testamentów L. J., następnie zaś rozważy podstawy dziedziczenia po spadkodawczyni, uwzględniając przy tym - stosownie do okoliczności - dyspozycję art. 947 k.c.

(postanowienie Sądu Okręgowego k. 109; uzasadnienie k. 113-117)

Pełnomocnik uczestniczki M. T. oświadczył, że nie wnosi o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego dotyczącego własnoręczności podpisu na testamencie k. 78 akt sprawy oraz nie kwestionuje ważności testamentu własnoręcznego w tym zakresie.

(oświadczenie k. 244 v – protokół skrócony rozprawy z dnia 6 października 2021 r. k. 244-246)

W toku postępowania wnioskodawczyni i uczestnicy podtrzymywali swoje stanowiska – wnioskodawczyni i uczestnik Z. R. (1) domagali się stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu notarialnego, uczestniczka M. T. – na podstawie ustawy.

(ostateczne stanowiska sformułowane na rozprawie w dniu 24 listopada 2021 r.

k. 283-285)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

L. J., córka P. i M., zmarła w dniu 24 lutego 2019 roku w L., ostatnio jej miejscem zwykłego pobytu pozostawał L.. W dacie śmierci spadkodawczyni była panną. Nie miała dzieci, w tym pozamałżeńskich ani przysposobionych. Żaden ze spadkobierców spadku nie przyjmował ani nie odrzucał, nie zrzekał się dziedziczenia, jak też nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Nie było wcześniej prowadzone postępowanie spadkowe po zmarłej, nie został również sporządzony przez notariusza akt poświadczenia dziedziczenia.

(bezsporne, odpis skrócony aktu zgonu L. J. k. 6; zapewnienia spadkowe k. 26-26v, k. 42-42v, k. 208-209; nagranie z rozprawy k. 209 – 00:26:50-00:40:03; 00:53:50-00:59:15; 01:12.17-01.13.37)

P. i M. J., rodzice L. J., zmarli przed jej śmiercią. L. J. miała dwóch braci. A. J. zmarł w trakcie II wojny światowej jako kawaler, nie miał dzieci. J. J. zmarł w dniu 11 kwietnia 1987 roku. Miał dwoje dzieci. Syn W. J. zmarł dnia 11 stycznia 2009 roku, jako bezdzietny kawaler, zaś córka J. K. (1), zmarła w dniu 13 października 2011 roku, pozostawiając córkę, M. T..

(bezsporne, odpisy skrócone aktów stanu cywilnego k. 13-14, 29-31; zaświadczenie z Urzędu Miasta L. k. 15-16; zapewnienia spadkowe k. 26-26v, k. 42-42v, k. 208-209; nagranie z rozprawy k. 209 -00:26:50-00:40:03; 00:53:50-00:59:15, 01:12.17-01.13.37)

L. J. pozostawiła testament notarialny z dnia 30 sierpnia 2021 roku, numer Repertorium A (...), sporządzony przed notariuszem A. D.. W testamencie do całości spadku powołała w częściach równych E. D. i Z. R. (1). Testament został otwarty

i ogłoszony na posiedzeniu jawnym w dniu 10 maja 2019 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 330/19. Przed sporządzeniem testamentu notariusz ustala wolę testatora. Gdyby sporządzający testament chciał rozporządzić określonymi składnikami majątkowymi, notariusz poinformowałaby wówczas testatora,

że będzie to zapis testamentowy, nie powołanie do całego spadku. Notariusz A. D. nigdy w sporządzanych przez siebie testamentach nie ujawniała roszczeń o tzw. mienie zabużańskie.

(testament notarialny k. 7-7v; akta sprawy I Ns 330/19; zapewnienia spadkowe

k. 26-26v, k. 42-42v, k. 208-209; nagranie z rozprawy k. 209 – 00:26:50-00:40:03; 00:53:50-00:59:15; przesłuchanie Z. R. (1) nagranie

z rozprawy k. 209 – 00:29:05-00:39:26; przesłuchanie E. D. - nagranie z rozprawy k. 209 – 01:04:18-01:10:37; zeznania A. D. - nagranie z rozprawy k. 209 – 01:04:18-01:10:37 )

L. J. sporządziła również w dniu 30 sierpnia 2012 roku, testament własnoręczny, w którym rozporządziła swoim mieszkaniem na rzecz Z. R. (1) oraz E. D.. Jednocześnie zawarła w testamencie polecenia dotyczące pomocy i opieki nad nią, jak również opłacania rachunków za mieszkanie do jej śmierci. Testament własnoręczny został otwarty i ogłoszony na posiedzeniu jawnym w dniu 4 października 2021 r.

(testament własnoręczny k. 78; protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu

k. 241; zapewnienia spadkowe k. 26-26v, k. 42-42v, k. 208-209; nagranie

z rozprawy k. 209 – 00:26:50-00:40:03; 00:53:50-00:59:15; częściowo przesłuchanie Z. R. (1) nagranie z rozprawy k. 209 – 00:29:05-00:39:26; częściowo przesłuchanie E. D. - nagranie z rozprawy

k. 209 – 01:04:18-01:10:37; częściowo zeznania M. T. - nagranie z rozprawy k. 209 – 01:14:29-01.32:33)

Żaden z testamentów nie zawiera godziny jego sporządzenia. L. J. nie odwoływała żadnego z testamentów. L. J. sporządziła jeden testament własnoręczny w kilku egzemplarzach, przekazała jedną z kopii J. N., która otrzymała ponadto od L. J. kopię testamentu notarialnego – celem ich przechowania. Testament własnoręczny L. J. wręczyła również E. D.

i Z. R. (1), którzy podpisali się na jednym z egzemplarzy, akceptując zobowiązania nałożone przez L. J. tj. dotyczące opieki nad nią w razie choroby oraz opłacania rachunków za mieszkanie.

(kopia testamentu k. 59; zeznania świadka J. N. k.208v, nagranie rozprawy k. 209 – 00:08:36-00:24:48; częściowo przesłuchanie Z. R. (1) nagranie z rozprawy k. 209 – 00:29:05-00:39:26; częściowo przesłuchanie E. D. - nagranie z rozprawy k. 209 – 01:04:18-01:10:37; częściowo zeznania M. T. - nagranie z rozprawy

k. 209 – 01:14:29-01.32:33)

W okresie poprzedzającym sporządzenie testamentów i w jego dacie, L. J. miała zachowaną zdolność świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Stan jej zdrowia, psychiczny, był bardzo dobry.

(bezsporne; zeznania świadka J. N. k.208v, nagranie rozprawy k. 209 – 00:07:33-00:08:09; częściowo przesłuchanie Z. R. (1) - nagranie

z rozprawy k. 209 – 00:40:49-00.41.08; przesłuchanie E. D. - nagranie z rozprawy k. 209 –00:59:46; zeznania M. T. - nagranie z rozprawy k. 209 – 01:19:20)

Przed L. Urzędem Wojewódzkim toczy się postępowanie administracyjne w przedmiocie rekompensaty za mienie pozostawione poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polski w miejscowości B. przez rodzinę J. o sygn. akt (...). Wniosek o jego wszczęcie złożyła L. J. 28 sierpnia 1990 r. Przez kolejne lata L. J. nie podejmowała żadnych czynności w sprawie rekompensaty. L. J. w liście z czerwca 2003 r. do J. K. (2) wskazała, że Z. R. (1) chce zająć się kwestią spadku

po jej rodzicach za granicą w B., ale potrzebne są oryginały aktów stanu cywilnego. Po sporządzeniu testamentów, pismem z dnia 24 października 2013 r. L. J. wezwano do uzupełnienia braków formalnych wniosku. Na podstawie upoważnienia z dnia 29 stycznia 2014 r. L. J. ustanowiła pełnomocnikiem w sprawie o rekompensatę M. T., która od tej daty podejmowała wszystkie czynności dotyczące toczącego się postępowania. Pomagał jej mąż J. T.. L. J. składała M. T. obietnice, że po jej śmierci to ona otrzyma rekompensatę za tzw. mienie zabużańskie. Wskazywała, że ta rekompensata należy się jej z uwagi na fakt, iż M. T. pozostaje już jedyną spadkobierczynią ziem odzyskanych po swoim dziadku.

(list k. 92; akta postępowania administracyjnego o sygn. akt (...); zeznania świadka J. N. k.208v, nagranie rozprawy k. 209 – 00:08:36-00:10:20, 00-23.16; częściowo przesłuchanie Z. R. (1) nagranie z rozprawy k. 209 – 00:43:13; częściowo zeznania M. T. - nagranie z rozprawy k. 209 – 01:14:29-01.32:33; częściowo zeznania J. T. – nagranie z rozprawy k. 247 – 00:12:04-00:42:46)

Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie zgromadzonych dowodów nieosobowych, których prawdziwość i rzetelność nie była w sprawie kwestionowana, nie budzi ona również wątpliwości w ocenie Sądu. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiła również dokumentacja dotycząca postępowania o rekompensatę za tzw. mienie zabużańskie o sygn. akt (...), dołączona do akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku.

Sąd ustalił stan faktyczny również w oparciu o zapewnienia spadkowe oraz o zeznania wnioskodawczyni i uczestników postępowania. Przystępując

do oceny zeznań wnioskodawczyni i uczestników postępowania, Sąd miał na względzie, że w toku przesłuchania formułowali subiektywne opinie dotyczące testamentów sporządzonych przez L. J. oraz sposobu rozporządzenia przez spadkodawczynię majątkiem po jej śmierci, uwzględniające ich przekonanie kto powinien być spadkobiercą po L. J.. Sąd nie uwzględnił omawianych poglądów jako wiążących dla ustalenia porządku dziedziczenia, natomiast okoliczności te pomocniczo posłużyły do oceny wiarygodności zeznań wnioskodawczyni oraz uczestników.

Sąd ocenił jako niewiarygodne zeznania Z. R. (1) w części, w której wskazywał okoliczność, że testament notarialny został sporządzony w oparciu o zapiski ręczne. W ocenie Sądu uczestnik podjął próbę uwiarygodnienia, iż testament notarialny był jedynym testamentem, który powinien podlegać ocenie Sądu. Przeczą jednak temu w szczególności zeznania świadka J. N., z których wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że spadkodawczyni oba dokumenty (notarialny i własnoręczny) traktowała jako testamety. Z uwagi na wewnętrzną sprzeczność, Sąd jako niewiarygodne ocenił zeznania uczestnika w części dotyczącej złożenia przez niego podpisu pod testamentem. W ocenie Sądu uczestnik starał się bowiem umniejszyć znaczenie testamentu własnoręcznego, nie precyzując daty zapoznania się z nim oraz złożenia podpisów. Z jednej strony bowiem wskazywał, że zapoznał się z nim przed sporządzeniem testamentu notarialnego, by później przytaczać kilka różnych dat złożenia podpisu. Tym samym w omawianym zakresie, Sąd nie czynił ustaleń faktycznych w oparciu o dowód z przesłuchania uczestnika.

W sposób tożsamy należy ocenić zeznania wnioskodawczyni E. D.. Niewątpliwie bowiem (podobnie jak uczestnik), składając zeznania, E. D. starała się przedstawić okoliczności dotyczące sporządzenia testamentów, w sposób podważający znaczenie testamentu własnoręcznego.

W ocenie Sądu okoliczność ta uniemożliwia ustalenie kolejności sporządzenia testamentów w oparciu o zeznania uczestniczki.

Sąd ocenił jako niewiarygodne zeznania uczestniczki M. T. w części dotyczącej okoliczności początków jej udziału w postępowaniu o rekompensatę za tzw. mienie zabużańskie, uczestniczka jest bowiem również uprawniona do jej otrzymania (jako zstępna P. J.), występowała więc nie tylko w imieniu L. J., co potwierdzają również akta postępowania administracyjnego. W ocenie Sądu podstawy ustalenia stanu faktycznego nie mogą stanowić również zeznania

w części, w której uczestniczka wskazała, że sporządzając testament notarialny spadkodawczyni miała na myśli przekazanie E. D. oraz Z. R. (1) jedynie mieszkania – jest to bowiem w sposób oczywisty sprzeczny z treścią testamentu notarialnego. Jak zeznała zaś świadek A. D. przed sporządzeniem testamentu notarialnego, udzielała jako notariusz, niezbędnych pouczeń spadkodawcom. Tym samym w tym zakresie, zeznania M. T. należało ocenić jako niewiarygodne i wykluczyć z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Podstawę ustalenia stanu faktycznego w sprawie stanowiły częściowo ocenione jako wiarygodne zeznania świadka J. T. – w zakresie przebiegu postępowania administracyjnego dotyczącego rekompensaty. Z uwagi na fakt, że jest mężem uczestniczki M. T., Sąd uwzględnił przy ocenie zeznań świadka jego zainteresowanie wynikiem sprawy. Tym samym podstawy ustalenia stanu faktycznego nie mogą stanowić zeznania w części, w której świadek wskazał, że sporządzając testament notarialny spadkodawczyni miała na myśli przekazanie E. D. oraz Z. R. (1) jedynie mieszkania – jest to bowiem w sposób oczywisty sprzeczny z treścią testamentu notarialnego.

Sąd ocenił jako wiarygodne w całości zeznania A. D.. Świadek wykonując czynności zawodowe sporządziła testament notarialny, brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości złożonych zeznań. Jednocześnie Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania A. D. jedynie w ograniczonym zakresie – z uwagi na upływ czasu i wielość sporządzonych testamentów, świadek nie pamiętała konkretnych okoliczności dotyczących sporządzenia testamentu L. J..

Sąd postanowił na podstawie art. 2352 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. pominąć dowód z nagrania w postaci płyty CD. Podstawę do pominięcia dowodu, stanowi fakt, że sąd podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie, iż tego rodzaju nagranie jest sprzeczne nie tylko z zasadami współżycia społecznego ale i z podstawowymi zasadami porządku prawnego. Uczestnicy rozmów mają bowiem prawo do swobody komunikowania się i nie jest dopuszczalne ujawnianie treści rozmów bez wiedzy i zgody wszystkich uczestników spotkania. W ocenie Sądu dowody uzyskane w sposób sprzeczny z prawem nie powinny być w postępowaniu cywilnym co do zasady dopuszczane, w szczególności wobec faktu, że rozmowa została nagrana w określonym celu, wykluczając obiektywizm wypowiedzi. Trafnie podkreślił tę okoliczność Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 6 lipca 1999 r. sygn. akt I ACa 380/99 (system informacji prawnej LEX nr 46757), w którym wskazano, iż jeśli jedna ze stron zdecydowała się na podsłuchy, to kierowała się złym zamiarem. Jednocześnie co szczególnie istotne, Sąd nie miał wpływu na przebieg tej rozmowy – uczestnicy zaś (z oczywistych względów) nie zostali uprzedzeni o obowiązku mówienia prawdy i konsekwencjach naruszenia tego obowiązku. Przywołane okoliczności skutkowały wykluczeniem dowodu z nagrania, jako podstawy ustalenia okoliczności faktycznych w sprawie.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po L. J. na rzecz E. D. i Z. R. (1) zasługiwał na uwzględnienie, przy czym należało stwierdzić nabycie spadku na podstawie testamentu notarialnego oraz testamentu własnoręcznego.

Zgodnie z art. 925 k.c. spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku. Moment ten art. 924 k.c. określa na chwilę śmierci spadkodawcy. Kodeks cywilny przewiduje dwa tytuły do spadku tj. ustawę oraz testament, co wynika z art. 926 § 1 k.c. Z kolei § 2 powołanego przepisu stanowi, że dziedziczenie ustawowe następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą.

W okolicznościach sprawy przedmiot rozważań Sądu, jako podstawy dziedziczenia, stanowiły dwa testamenty, sporządzone przez L. J. w dniu 30 sierpnia 2012 r. – testament notarialny oraz testament własnoręczny. Sąd w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe wykluczył przy tym istnienie większej ilości testamentów własnoręcznych – wszystkie stanowiły bowiem kolejne egzemplarze jednego testamentu własnoręcznego, przekazywane osobom w otoczeniu spadkodawczyni. Jeden

z nich został przy tym przedstawiony do podpisu E. D. oraz Z. R. (1). Spadkodawczyni chciała bowiem mieć jednoznaczne zapewnienie, że zobowiązania wynikające z testamentu zostaną wykonane przez spadkobierców. Polecenia te miały przy tym zostać wykonane za jej życia.

Sąd ocenił również ważność testamentu własnoręcznego przez pryzmat regulacji art. 962 k.c., który stanowi, że zastrzeżenie warunku lub terminu, uczynione przy powołaniu spadkobiercy testamentowego, uważane jest za nieistniejące. Jeżeli jednak z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez takiego zastrzeżenia spadkobierca nie zostałby powołany, powołanie spadkobiercy jest nieważne. Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli ziszczenie się lub nieziszczenie się warunku albo nadejście terminu nastąpiło przed otwarciem spadku.

W ocenie Sądu testament własnoręczny z dnia 30 sierpnia 2012 r. jest testamentem ważnym. Nie budzi wątpliwości Sądu, że został sporządzony własnoręcznie przez L. J. – okoliczność ta również ostatecznie nie była kwestionowana przez uczestniczkę M. T. (co wynika z oświadczenia jej pełnomocnika, złożonego na rozprawie w dniu 6 października 2021 r.). Zapisy dotyczące opłacania rachunków za mieszkanie, jak też umieszczenia spadkobierczyni w domu opieki, miały charakter w swej istocie aktualizujący się przed śmiercią spadkodawczyni, dotyczyły bieżących spraw związanych z życiem L. J. i obawą, że nie będzie osobą samodzielną – wskazuje na to niewątpliwie sformułowanie „W razie utraty pamięci, proszę mnie oddać do Domu Opieki Społecznej”. Tym samym sytuacja ta jest objęta zdaniem drugim omawianej regulacji, brak jest więc podstaw do uznania omawianych zapisów jako nieistniejących czy prowadzących do nieważności testamentu.

W ocenie Sądu brak jest podstaw aby zakwestionować ponadto ważność któregośkolwiek z testamentów na podstawie art. 945 k.c.

Zgodnie z wskazaniem Sądu Okręgowego, Sąd rozpoznając sprawę uwzględnił regulację art. 947 k.p.c., zgodnie z którą, jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegając odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności wykluczenie wiarygodności zeznań wnioskodawczyni i uczestnika Z. R. (1) w tym zakresie, nie sposób było ustalić, który ze sporządzonych testamentów został sporządzony jako pierwszy. Brak możliwości dokonania takich ustaleń nie wpływa jednak na prawidłowość ustalenia podstawy dziedziczenia po L. J. czy też dalej idącego skutku - w postaci bezskuteczności obu testamentów. Jak wynika bowiem z zeznań świadka J. N., spadkodawczyni traktowała oba testamenty równorzędnie – przekazała jej zarówno testament notarialny, jak i własnoręczny. Tym samym odmienne stanowiska prezentowane przez wnioskodawczynię i uczestnika Z. R. (1) z jednej strony, a uczestniczkę M. T.

z drugiej, nie wpływają na ocenę działania samej spadkodawczyni, które podjęła bezpośrednio po sporządzeniu dwóch testamentów jednego dnia.

Nie ma przy tym wątpliwości, że testament stanowi, zgodnie z art. 941 k.c., jedyną przewidzianą przez prawo cywilne, formę rozporządzenia

na wypadek śmierci. W okolicznościach niniejszej sprawy uczestniczka postępowania M. T. powoływała się na okoliczność, że L. J. wyraziła wolę aby to ona otrzymała rekompensatę za mienie zabużańskie – wolę tę wyraziła ustnie.

W ocenie Sądu nie sposób uznać aby obietnice składane przez spadkodawczynię, należało oceniać przez pryzmat regulacji dotyczących testamentu ustnego, przewidzianej w art. 952 k.c. Jednocześnie brak jest podstaw do przyjęcia, że wolą spadkodawczyni było dziedziczenie ustawowe. Przekonanie Sądu opiera się na poniżej przytoczonej argumentacji.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że spadkodawczyni miała świadomość możliwości starania się o tzw. rekompensatę za mienie zabużańskie w dacie sporządzania obu testamentów. Jak wynika z ocenionych jako

wiarygodne zeznań świadka J. N., już przed datą sporządzenia testamentów L. J. obiecywała, że uczestniczka M. T. otrzyma tę rekompensatę. Pomimo jednak tych obietnic, jak i sygnalizowanej woli dotyczącej rozporządzenia majątkiem po swojej śmierci, L. J. sporządziła dwa testamenty, w których jedynymi spadkobiercami zostali Z. R. (1) i E. D.. Co więcej pomimo upływu lat, spadkodawczyni testamentów nie odwołała. Nie sposób przy tym uznać aby wolą osoby sporządzającej dwa testamenty jednego dnia - było dziedziczenie ustawowe w jakimkolwiek zakresie. Przeczy temu w sposób oczywisty treść testamentu notarialnego, ale przede wszystkim fakt sporządzenia testamentów, w których brak jest jakiegokolwiek wzmianki o rekompensacie za tzw. mienie zabużańskie.

Konstatację powyższą potwierdza analiza akt postępowania administracyjnego o rekompensatę za mienie pozostawione poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Od złożenia wniosku przez L. J. tj. 28 sierpnia 1990 r. upłynęło ponad 20 lat, zanim podjęto kolejne czynności we wskazanej sprawie. Co więcej z akt postępowania administracyjnego wynika, że czynności organów zostały podjęte ponad rok po dacie sporządzenia testamentów. W aktach sprawy brak jest dowodu, że nastąpiło to z inicjatywy L. J., co wskazuje na podjęcie dalszych czynności z urzędu przez sam organ.

Ocena opisanych okoliczności, jak też treść listu L. J.

do matki uczestniczki M. T., w którym spadkodawczyni wskazuje: „Z. R. (1) chce nam załatwić spadek po moich rodzicach

za granicą w B.”, jak również fakt, iż to M. T. podejmowała wszelkie czynności w postępowaniu administracyjnym, świadczą o tym, że nie spadkodawczyni wykazywała inicjatywę w uzyskaniu rekompensaty czy też traktowała omawianą rekompensatę jako realny składnik swojego majątku. Postępowanie toczyło się blisko 30 lat a pomimo tej świadomości – L. J. sporządziła dwa testamenty, które choć w różnej formie, jako spadkobierców powołują do dziedziczenia E. D. oraz Z. R. (1).

Prawo spadkowe nie nadaje znaczenia prawnego ustnym obietnicom spadkodawcy, zaś interpretacja oświadczeń L. J. o tym,

że to M. T. otrzyma rekompensatę za mienie zabużańskie (które to obietnice w sposób niebudzący wątpliwości zostały sformułowane) powinna być dokonana z uwzględnieniem wszystkich wskazanych okoliczności:

- 1) Spadkodawczyni sporządziła dwa testamenty jednego dnia;
- 2) W dacie sporządzenia testamentów jedynym wartościowym składnikiem majątku było mieszkanie, wskazane przez spadkodawczynię w testamencie własnoręcznym;
- 3) Gdyby spadkodawczyni chciała rozporządzić określonymi składnikami majątkowymi, notariusz poinformowałaby go wówczas, że będzie to zapis testamentowy, nie powołanie do całego spadku;
- 4) Przed datą sporządzenia testamentów, jak też po ich sporządzeniu, L. J. formułowała obietnicę, że to M. T. otrzyma rekompensatę za mienie zabużańskie;
- 5) W dacie sporządzenia testamentów i w kolejnych latach po jego sporządzeniu, brak było przesłanek wskazujących, że przyznanie rekompensaty nastąpi za życia spadkodawczyni;
- 6) M. T. jako córka J. K. (1), jednej z zstępnych P. J., uprawniona jest do uzyskania rekompensaty za mienie zabużańskie, w postępowaniu administracyjnym występowała więc nie tylko jako pełnomocnik L. J.. To uczestniczka wykazywała całą inicjatywę dowodową w postępowaniu administracyjnym.

Wszystkie opisane powyżej okoliczności, w ocenie Sądu prowadzą do konkluzji, że nie sposób uznać aby L. J. odwołała któryś z testamentów, czy też nadawała im odmienne znaczenie – skoro sporządzając

je miała świadomość możliwości ubiegania się o rekompensatę za mienie zabużańskie, jednak w żadnym z testamentów nie dokonała dyspozycji w tym zakresie.

W dacie sporządzenia testamentów, co nie jest kwestionowane przez żadną ze stron, L. J. była osobą świadomie podejmującą decyzje, nie występowały żadne czynniki podważające jej zdolność do testowania. Testament własnoręczny miał zagwarantować, że spadkobiercy do daty jej śmierci będą opiekować się mieszkaniem, w sytuacji w której spadkodawczyni musiałaby przenieść się do domu opieki. Potwierdza to przekazanie testamentu własnoręcznego innym osobom, w tym J. N.. Wyprowadzanie zaś z ustnych obietnic spadkodawczyni woli dziedziczenia ustawowego stałoby w oczywistej sprzeczności z zasadami logiki – podważałoby bowiem dwa testamenty, które zostały sporządzone tego samego dnia i jako spadkobierców ustanawiały te same osoby. Brak było bowiem jakichkolwiek przeszkód, gdyby L. J. chciała sporządzić nowy testament, aby to uczyniła.

Przeprowadzone rozważania uniemożliwiają również ocenę testamentu własnoręcznego L. J. jako zapisu testamentowego. Zgodnie

z art. 968 § 1 k.c., spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły). W testamencie stanowiącym przedmiot rozważań Sądu, znajduje się sformułowanie „zapis mieszkania”, jednak nie przesądza to o ocenie rozporządzenia jako zapisu testamentowego. Niewątpliwie przeczą temu okoliczności przywołane powyżej a dotyczące równorzędnego traktowania obu testamentów przez spadkodawczynię. Jednocześnie w testamencie brak jest jakiegokolwiek wzmianki aby spadkodawczyni nakładała na kogokolwiek obowiązek przekazania po jej śmierci mieszkania E. D.

i Z. R. (1). Wręcz odwrotnie – L. J. wskazała jednoznacznie, że testament dotyczy „zapisu mieszkania prawomocnego po jej śmierci”. Z treści tego dokumentu niewątpliwie więc wynika, że został sporządzony przez spadkodawczynię z wolą testowania i powołania do spadku wskazanych w nim osób.

Tym samym w świetle wszystkich przywołanych okoliczności, Sąd stwierdził, że spadek po L. J., córce P. i M., zmarłej dnia 24 lutego 2019 roku w L., mającej ostatnio miejsce zwykłego pobytu w L., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 sierpnia 2021 roku Repertorium A (...), sporządzonego przed notariuszem A. D., otwartego i ogłoszonego na posiedzeniu jawnym w dniu 10 maja 2019 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 330/19 oraz na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 30 sierpnia 2012 roku, otwartego i ogłoszonego na posiedzeniu jawnym w dniu 4 października 2021 r., nabyli Z. R. (1), syn H. i M. oraz E. D., z domu R., córka H. i M., po 1/2 części każde z nich.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania uzasadnione jest treścią art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, każdy z uczestników postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Przyjmując, że w sprawie, niezależnie od stanowiska zainteresowanych i zgłaszanych przez nich twierdzeń i wniosków nie wystąpiła sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., należało uznać, że byli oni w równym stopniu zainteresowani rozstrzygnięciem

i ich interesy były wspólne o tyle, że celem postępowania było dokonanie stwierdzenie nabycia spadku. Konkluzja ta w ocenie Sądu pozostaje aktualna również w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego. Dlatego też pokierowano się ogólną zasadą, stwierdzając, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.